

Parlamentarzyści belgijscy opuścili Polskę

WARSZAWA. W dniu 12 bm. w godzinach przedpołudniowych delegacja parlamentarzystów belgijskich z senatorem Rogerein Motz na czele, która bawiła w naszym kraju na zaproszenie polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej — opuściła Polskę.

W wyniku wizyty L. Pearsona w Moskwie

Wspólny komunikat radziecko-kanadyjski stwierdza

- konieczność rozstrzygnięcia problemu rozbrojenia
- dążenie do realizacji porozumień genewskich w Indochinach
- oraz zapowiada zawarcie układu handlowego i rozszerzenie współpracy kulturalnej i technicznej

MOSKWA. Agencja TASS podaje następujący tekst komunikatu radziecko-kanadyjskiego.

W dniach od 5 do 12 października przebywał w ZSRR jako gość rządu radzieckiego minister spraw zagranicznych Kanady L. Pearson.

Nowa Huta wzywa do współzawodnictwa hutników czeskosłowackich

KRAKÓW — NOWA HUTA. Załoga Huty im. Lenina wezwała do socjalistycznego współzawodnictwa załogę bratniej nowożytnej hutnictwa im. Klementa Gottwalda w CSR.

Współzawodnictwo to będzie miało na celu dalsze polepszenie wyników ekonomicznych wszystkich podstawowych wydziałów kombinatu poprzez wzajemną wymianę doświadczeń i osiągnięć, uzyskiwanych przez załogi obu wielkich kombinatów metalurgicznych.

Wezwaniu do współzawodnictwa, rzucone przez Hutę im. Lenina zostało podjęte przez hutników czeskosłowackich. W najbliższych dniach, przed opracowaniem ostatecznej umowy o współzawodnictwie, nastąpi wymiana delegacji obu załóg hutniczych.

Polski Zespół Tańca w Łodzi



W najbliższą sobotę i niedzielę, 15 i 16 października ujrzymy w Łodzi występy nowoorganizowanego, reprezentacyjnego, Polskiego Zespołu Tańca. Duszą zespołu jest młodzież — młode pokolenie tancerzy i tancerek, utalentowanych i dobrze technicznie przygotowanych. W skład kierownictwa PZT wchodzi wybitni przedstawiciele polskiej sztuki. Na zdjęciu: grupa tancerzy PZT w obrazku baletowym „Rynek Staromiejski”.

Foto — CAF

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 20 gr

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, czwartek 13 października 1955 r. Nr 245 (659)

Polska penicylina na nowym radzieckim szczepie

WARSZAWA. — Polscy specjaliści z dziedziny technologii produkcji penicyliny — doc. Zdzisław Synowiedzki, inż. Witold Michalski i mgr Jan Ruszczyński podczas swego półrocznego pobytu w Związku Radzieckim zapoznali się z pracą naukowców instytutu antybiotyków i z osiągnięciami moskiewskich fabryk penicyliny i streptomycyny.

Polscy specjaliści zauważyli, że radzieckie szczepy penicylinowe są wydajniejsze niż stosowane u nas. Prośba o udostępnienie nam tych szczepów została przychylnie załatwiona. Wracając do kraju polscy specjaliści przywieźli ze sobą nie tylko nowy szczep penicylinowy, ale również bogaty zasób nowej wiedzy o produkcji penicyliny.

W Tarchomińskich Zakładach Farmaceutycznych trwa od kilku miesięcy adaptacja radzieckiego szczepu penicylinowego.

labourzści wzywają ONZ do wzmożenia wysiłków na rzecz pokoju

Problem rozbrojenia i zakazu broni atomowej na konferencji w Margate

LONDYN. W dalszym ciągu obrad w Margate uczestnicy konferencji przystąpili do omówienia problemu broni wodowej i ograniczenia zbrojeń. Dyskusję nad tym punktem porządku dziennego otworzył przewodniczący partii labourystowskiej Clement Attlee.

Zdaniem Attlee, dyskusja nad zakazem jakiegokolwiek rodzaju zbrojeń jest „niecelowa”. Nieodwrocnie jest osiągnięcie ogólnego porozumienia w sprawie ograniczenia zbrojeń do koniecznego minimum.

Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ

Radziecki projekt rezolucji o międzynarodowej agencji pokojowego wykorzystania energii atomowej

NOWY JORK. — Przedstawiciel ZSRR, wiceminister spraw zagranicznych W. Kuźniecowa, przemawiając w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ, zgłosił projekt rezolucji, w której czytamy m. in.:

„Zgromadzenie Ogólne wzywa wszystkie państwa do kontynuowania wysiłków mających na celu osiągnięcie porozumienia w sprawie zakazu broni atomowej,

wyraża nadzieję na rychłe utworzenie w ramach ONZ Międzynarodowej Agencji do spraw pokojowego wykorzystania energii atomowej,

Jugosławia i Egipt nawiązują kontakty gospodarcze

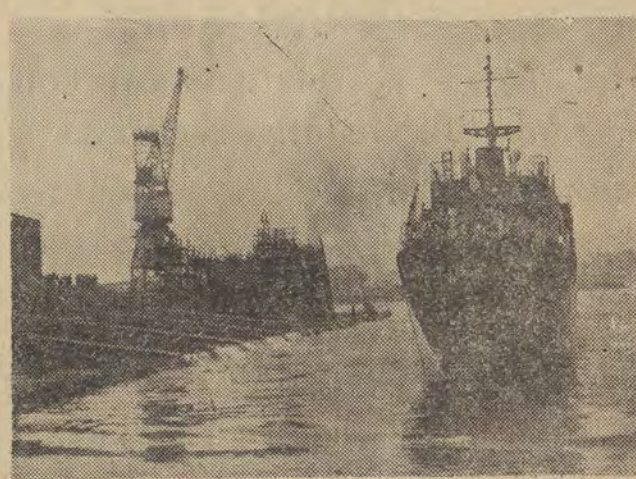
BELGRAD (PAP). — W Jugosławii przebywa obecnie grupa ekspertów egipskich, która bada możliwości rozwoju stosunków gospodarczych między Jugosławią a Egiptem.

Prasa podaje, że w połowie bieżącego miesiąca do Egiptu uda się z kolei jugosłowiańska delegacja gospodarcza. Delegacja ta ma odwiedzić również Sudan.

Baza amerykańska w Australii

PEKIN. — Ukazujący się w Melbourne tygodnik „Guardian” podaje, że rząd australijski wyraził zgodę na budowę amerykańskiej bazy wojskowej na terytorium Australii. Pismo wyzywa ludność, by podjęła kampanię przeciwko budowie bazy wojskowej USA w Australii, przeciwko wojskowej okupacji kraju przez Amerykanów.

Stoczniovcy w odpowiedzi na apel CRZZ



W stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni wodowano na 23 dni przed ustalonym terminem nową jednostkę morską „B 53/33”. Brygada młodzieżowa z wydziału wyposażeniowego, w odpowiedzi na apel CRZZ zobowiązała się wyposażyć nową jednostkę na miesiąc przed terminem.

Na zdjęciu: w chwili po tzw. bocznym wodowaniu statku CAF fot. Uklejewski

Z przebiegu sesji naukowej poświęconej rewolucji 1905-1907 r.

WARSZAWA. W dalszym ciągu obrad sesji naukowej, poświęconej 50-leciu rewolucji 1905—1907 r. na ziemiach polskich, wywiał się dyskusja nad referatami.

Jako pierwszy, obszernie prze mawiając, wygłosił wybitny historyk radziecki, dyrektor Instytutu Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina G. D. Obiczkin. Prof. Obiczkin przytoczył szereg niezwykle interesujących faktów, ilustrujących braterską współpracę polskiego i rosyjskiego ruchu rewolucyjnego, a szczególnie współdziałanie SDKPiL z partią bolszewicką.

Uczestnicy dyskusji: prof. Henryk Dobrowolski, mgr Chlebowski, B. Szerer i Szumowski wystąpili i swe poświęcili omówieniu wpływu walki rewolucyjnej, prowadzonej przez masę ludową Królestwa Polskiego na społeczeństwo ziem polskich.

Zagadnieniom postawy inteligencji oraz wpływów wydarzeń rewolucyjnych na tę warstwę społeczną poświęcił swą wypowiedź prof. Bogusław Leśnodorski.

W toku dyskusji głos zabrali również członkowie delegacji historyków Czechosłowacji, Bułgarii i Jugosławii mówiąc o odźwięku, jaki wywołała w ich krajach rewolucja 1905 r. Prof. Chrienow mówił o zbrojnym powstaniu proletariatu łódzkiego w 1905 r.

Obrady trwają.

Iran przystąpił do paktu turecko-irackiego

LONDYN. Według wiadomości z Teheranu, rząd irański ogłosił oficjalny komunikat, w którym zawiadamia o swym przystąpieniu do wojskowego paktu turecko-irackiego.

Wściekle koty sterroryzowały miasteczko

BERLIN (PAP). Ludność miasteczka Wantorf Szlezwińsko-Fisztn żyje od szeregu dni dosłownie pod terrorem... wściekłych kotów. Mieszkańcy nie wychodzą na ulice bez palek.

W nocy szalenie zamykają swe domy, nie pozostawiając żadnego otworu, przez który mogłyby się dostać chore na wściekliznę zwierzęta. Do chwili obecnej siedem osób zostało pokąsanych lub podrapanych przez koty. Osoby te przebywają w szpitalu hamburskim.

Władze sanitarne pragnąc zapobiec rozprzestrzenianiu się choroby wśród innych zwierząt postanowiły wytepić w Wantorf w okolicy wszystkie koty i psy.

Okrety angielskie z wizytą w Leningradzie

MOSKWA. Do portu leningradzkiego zawinęły 12 października angielskie okręty wojenne płynące pod flagą dowódcy floty brytyjskiej admirała Michaela Denny. Są to: lotniskowiec „Triumph”, stawiacz min „Apollo”, niszczyciele „Decay”, „Diana”, „Chieftain” i „Chevron”.

Choroba Adenauera

BERLIN. — Kanclerz NRF Adenauer jest chory już od szeregu dni na bronchit połączony z lekkim zapaleniem płuc. W związku z tym — jak donosi „Der Kurier” — w Bonn liczą się z dłuższą przerwą w urzędowaniu kanclerza. Przewodnictwo gabinetu objął wicekanclerz Bluecher.

BERLIN (PAP). — Dnia 11 bm. wieczorem zwołano sesję w związku z chorobą Adenauera nadzwyczajne posiedzenie rządu bnińskiego pod przewodnictwem wicekanclerza Bluechera.

Konflikt grecko-turecki nie wygasa

LONDYN. Agencje zachodnie donoszą, że rząd grecki ogłosił oficjalny komunikat, w którym zawiadamia, iż greckie siły zbrojne nie wezmą udziału w mających się odbyć w bieżącym miesiącu manewrach NATO pod kryptonimem „Red Trident”.

Jednocześnie grecki chargé d'affaires w Ankarze złożył 11 bm. rządowi Turcji ostry protest przeciwko ostrzelaniu i uwięzieniu załogi greckiej łodzi rybackiej przez tureckie statki patrolowe w pobliżu wyspy Lesbos. Protest stwierdza, że łódź została zaatakowana na greckich wodach terytorialnych.

W atmosferze odprężenia międzynarodowego

Mechanizm NATO zacina się

Ministrowie spraw wojskowych
krajów bloku atlantyckiego
usiłują usunąć rozbieżności
między państwami członkowskimi

PARYŻ (PAP). W stolicy Francji — jak już donosiliśmy — o-
bradują ministrowie spraw woj-
skowych 15 krajów wchodzą-
cych w skład bloku północno-
atlantyckiego.

Głównym celem obrad pary-
skich — stwierdza agencja Uni-
ted Press — „jest zapoznanie
ministrów z najnowszymi pla-
nami reorganizacji wojsk atlan-
tycznych z uwzględnieniem broni
atomowej”. Agencja dodaje, że
ministrowie przedyskutują tak-
że „szereg poważnych proble-
mów politycznych, zagrażających
atlantyckiemu sojusznictwu”.

Komentator agencji Associat-
ed Press, Dymon określa bliżej
te problemy stwierdzając: „Mini-
strowie zebrali się w celu usu-
nięcia pewnych rys, które uka-
zały się na organizacji atlanty-
ckiej”.

Chodzi tu o: 1) wycofanie
przez Francję znacznej liczby
wojsk z „frontowej linii NATO”
w Niemczech zachodnich do
Afryki Północnej; 2) tarcia mię-
dzy Grecją a Turcją oraz mię-
dzy Grecją a Wielką Brytanią
we wschodnim rejonie Morza
Śródziemnego; 3) decyzję Wie-
lkiej Brytanii w sprawie zmnie-
szenia liczebności jej sił zbroj-
nych, „co może zachęcić innych
członków NATO do postąpienia
w podobny sposób”.

Obie agencje podkreślają, że
w tej części obrad, która ma
być poświęcona sprawom woj-
skowym, główny nacisk zostanie
położony na skłonienie państw
atlantyckich do kontynuowania
zbrojeń.

PARYŻ (PAP). W artykule re-
dakcyjnym na temat odbywają-
cej się obecnie konferencji mi-
nistrów spraw wojskowych bloku
północnoatlantyckiego (NATO)
dziennik „Monde” stwierdza, że
generałowie stojący na czele
sił zbrojnych tego bloku straszą
„niebezpieczeństwem radziec-
kim” jedynie dla własnych ce-
lów, nie mających nic wspólnego
z ideą odprężenia w sytuacji
międzynarodowej i współpracy
między państwami.

„Monde” komentuje wewnątrz-
ną sytuację panującą obecnie w

NATO i oświadcza, że charak-
terystyczną cechą tej sytuacji są
ostre rozbieżności, które zapo-
nowały niedawno między człon-
kami tego bloku. Dziennik wy-
raża pogląd, że tzw. „solidar-
ność atlantycka” nie wyszła po-
za ścisłe wojskowe ramy i nie
stała się potrzebna narodom.

Londyn tonie we mgie

LONDYN (PAP). — Londyn
i południowe wybrzeże Anglii
toną w gęstej mgle. Londyń-
ski port lotniczy został unie-
ruchomiony. Samoloty trans-
atlantyckie zdążające do Lon-
dynu z Nowego Jorku i Mon-
trealu zmuszone były lądować
na innych lotniskach. Londyń-
skie pociągi podmiejskie kur-
sują z dużym opóźnieniem.

Po wyborach w Indonezji

Źródła sukcesu Partii Narodowej i Komunistycznej

Oświadczenie sekretarza gen. KP Indonezji

PEKIN (PAP). — Jak dono-
szą z Dżakarty, dnia 11 bm.
zostało tam opublikowane o-
świadczenie sekretarza gene-
ralnego KP Indonezji Aidita
w sprawie dotychczasowych
wyników wyborów do parla-
mentu, które odbyły się 29
września br.

W oświadczeniu swoim Ai-
dit stwierdził, że mimo wszel-
kich wysiłków reakcji i kolo-
nizatorów, „siły demokratycz-
ne odniosły wyraźne zwycię-
stwo”.

„Partia muzułmańska Mas-
jumi i partia socjalistyczna —
powiedział Aidit — poniosły
klęskę, będącą również poraż-
ką obcego kapitału”.

„Partia narodowa — konty-
nuował sekretarz generalny
KP Indonezji — zajęła pierw-



Wracają
do kraju



Na statku „Lech”
przybyło do Gdyni
kilku repatriantów.
Jednym z nich jest
Jerzy Włodarczyk, dzia-
łacz emigracji lon-
dzyńskiej.
Na zdjęciu: Włodar-
czyk po zejściu na ląd
rozmałowywał z jed-
nym z oficerów statku.
CAF — fot.



Na zdjęciu: Piotr Kluza, re-
emigrant z Urugwaju w to-
warzystwie żony Janiny i
córek Pelagii Kozak. Oni
również potrafili otrzaskać
się z kłamstw szerzonych
przez wroga propagandę i
wrócili tam — gdzie jest
miejsce każdego Polaka —
do kraju.

Ciekawy pokaz w Rszewie

Pomysł inż. Frontczaka zabezpiecza właściwe przechowywanie ziemniaków w ziemi

Właściwe przechowywanie
ziemniaków i innych okopo-
wych wymaga wielu starań
i ciągłej kontroli kopców. W
przypadku np. ziemniaków
temperatura wyższa od plus
6°C wzmacnia procesy życio-
we i jednocześnie powoduje
gnicie nadpsutych kłąbów,
temperatura zaś niższa od
plus 3°, grozi przy dalszym
ziębieńiu zamrożeniem
zbiorów.

Wiele też kłopotów miały
do tej pory PGR, spółdziel-
nie produkcyjne i instytucje
magazynujące większe ilości
okopowych. Nadmierne na-
grzanie kopce trzeba było od-
krywać, co wymagało dużo
pracy i podnosiło koszty.

„Janko muzykant”

— librettem nowego
baletu radzieckiego

Znany kompozytor radziecki
W. Jurowski, autor baletów
„Purpurowe żagle” i „Pod nie-
bem włoskim” skomponował mu-
zykę do nowego baletu pt.
„Przedświt”. Balet osnuty jest
na noweli H. Sienkiewicza „Jan-
ko muzykant”.

Dobry początek nowej Loterii
20.000 zł na nr 73226

padło we wrześniu w kolekturze
Polskiego Monopoli Loteryjnego
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 161.

Z KRAJU

DIĘCI SPOWODOWAŁY
GROZNY POŻAR

11 bm. w Czemiernikach, pow.
Lubartów, dwaj pozostawieni bez
opieki chłopcy, synowie mieszka-
ńców tej wsi — Stefana Jeżewskie-
go i Jana Poreby, bawiąc się za-
palkami w pobliżu stodoły, spowo-
dowali pożar.
Od zaprószonego ognia zapaliła
się stodoła, a następnie zabudowa-
nia gospodarskie. Stefana Jeżew-
skiego. Ogień szybko przerzucił się
na sąsiednie budynki. W wyniku
pożaru spłonęło 5 domów miesz-
kalnych, 3 stodoły, 7 obór i 3 sto-
gi z sianem.

W SZCZECINIE
POWSTAJE FABRYKA
DAWNO OCZEKIWANYCH
MOTOCYKLI „JUNAK”

Szczecińska Fabryka Sprzętu Me-
talowego od przyszłego roku pre-
stawi się na produkcji dawno za-
poważanych i oczekiwanych mo-
tocykli „Junak”. Motocykl „Junak”
— 350 cm mocy 16 KM zapro-
jektowany przez polskich konstruk-
torów, osiągać będzie szybkość do
120 km/godz. Jego wielką zaletą
jest przystosowanie do trudnych
warunków terenowych.

Produkcja tych motocykli w Szce-
cinie w przyszłym roku będzie
jeszcze niewielka — zaledwie kil-
kaset sztuk. W roku 1960 produk-
cja „Junaków” wzrośnie — według
założeń planu — do 20 tys. sztuk.

POLSKIE SZYBOWCE
JADĄ DO NOWY DELHI

Z Warszawy odleciała 11 bm.,
samolotem do Indii trzyosobowa
ekipa szybowników. Będą oni de-
monstrować polski sprzęt szybow-
cowy na Międzynarodowych Indy-
jskich Targach Przemysłowych w
Nowym Delhi (29.10. — 15.12. br.),
w których po raz pierwszy bierze
w tym roku udział Polska.

Uczestnicy Targów w Nowym Delhi
ogładszą będą polskie szybownice —
„Jaskółki”, „Muchy” i „Bociany”
nie tylko w pawilonie wystawo-
wym, lecz także w powietrzu na
pokazach pilotażu zwykłego i akro-
bacji.

NOWE GATUNKI WIN
Z DOŁNOŚLĄSKICH WYTWORNI

Wrocławskie Wytwórnia Win i
Miodów „Kajla” wypuściła ostatnio
na rynek nowy gatunek wina o
niecodziennej nazwie — „Leśny bu-
kiet”. Wino to jest sporządzone
z owoców leśnych. Jeszcze w b.
miesiącu w sprzedaży ukaże się na
wy gatunek wina porzeczkowego,
które znajduje się już w końco-
wym stadium leżakowania.

W wytwórni win Kłodzkiej Za-
kładów Przemysłu Terenowego
sporządzono nastawy dwóch no-
wych gatunków win. Jednym z
nich będzie wysokogatunkowy
miód, sporządzony z miodów gór-
skich pszczoł. Drugi gatunek wina
będzie nowością na rynku krajow-
ym. W skład jego wejdzie oko-
ło 40 proc. truskawek, które nada-
dzą mu doskonały smak i aromat.

800 HEKTARÓW NOWYCH ŁĄK

Na Kuwasach — jednym z naj-
większych obiektów budownictwa
wodno — melioracyjnego w naszym
kraju — wykonano już ok. 90 proc.
robót, przewidzianych w legio-
nym planie. M.in. wykonano 56
km nowych kanałów oraz ponad
120 km rowów, zmierzających do
ogospodarowania łącznie ponad 800
ha zabagnionych łąk.

Dyskusja nad repertuarem teatrów dramatycznych na poszerzonym plenum ZG SPAT i F

10 bm. odbyły się obrady
poszerzonego plenum Zarzą-
du Głównego Stowarzyszenia
Polskich Artystów Teatru i
Filmu, poświęcone zagadnie-
niu repertuaru teatrów dra-
matycznych.

W żywej dyskusji, która
wylała się po zagajeniu
obrad przez red. E. Csato, za-
bierali głos m.in. aktorzy,
dyrektorzy teatrów, kierowni-
cy artystyczni i literaccy tea-
trów, scenografowie, autorzy

dramatyczni i krytycy. W dy-
skusji wzięła również udział
L. Ornestowa, kierownik li-
teracki miejskich teatrów dra-
matycznych w Pradze.

W toku obrad omówiono
repertuar poprzedniego sezo-
nu teatralnego oraz plany re-
pertuarowe teatrów na rok
bieżący.

Głównym problemem, doko-
na którego toczyła się dysku-
sja, była sprawa współczesnej
dramaturgii. Głęboka troska
o należne jej miejsce w re-
pertuarze teatralnym była wi-
doczna zarówno w wypowied-
ziach literatów, jak i ludzi
teatru.

Stwierdzając, że przeżywa-
my kryzys współczesnej dra-
matologii, próbowano znaleźć
środki, które pomogłyby go
zwalczyć. M.in. wysuwano
projekty bliższej współpracy
autorów z teatrami, powołania
czasopisma poświęconego dra-
matologii, organizowania dys-
kusji nad sztukami współ-
czesnymi. Ostro występowano
przeciw asekuranctwu kryty-
ków oraz utrudnianiu drogi
pisarzom podejmującym no-
we, nie poruszane dotychczas
tematy.

Wielu dyskutantów domaga-
ło się gorącego rozszerzenia
wachlarza repertuarowego
sztuk przez udostępnienie tea-
trów w dużo szerszym niż
dotychczas zakresie sztuk ra-
dzieckich i krajów demokra-
cji ludowej oraz postępowych
pisarzy krajów zachodnich.
Wskazywano na potrzebę zróż-
nicowania i zindywidualizo-
wania teatrów, co pozwoliłoby
na tym pełniej realizować
programy repertuarowe.

Losowanie obligacji NPRSP z 11 bm.

Zi 5.000 nr 244890.
Zi 1.000 nr nr 83153 127532
296460 341036 347880 394130 405617
415743 465802 496101 745887 786321
936050 939120.
Zi 500 nr nr 13286 20666 22234
52845 126545 127537 166441 187738
186885 189589 189890 211502 212830
263762 268312 282654 311597 338504
379315 400476 408950 428803 441394
446976 463610 465810 514748 534422
534427 554272 603044 603047 696336
618175 631231 745885 752087 754361
800257 901934 962329 983013 986157
998361.

Ponadto wylosowano 87 pre-
mię po złotych 250 oraz 1023 pre-
mie po złotych 150.

USA jest trudno prowadzić starą politykę... Przemówienie Dullesa w Miami

NOWY JORK (PAP). — Dnia 10
bm. sekretarz stanu USA Dulles
wygłosił w Miami przemówienie
na jeździe Legionu Amerykańskie-
go. Jak twierdzi dziennik „New
York Times”, przemówienie to za-
wierzało program Stanów Zjedno-
czonych na zbliżającą się konfe-
rencję ministrów spraw zagranic-
nych czterech mocarstw.

Sekretarz stanu USA przedstawił
politykę Związku Radzieckiego,
zmierzającą do osłabienia napięcia
na arenie międzynarodowej, jako
wynik polityki „z pozycji siły”,
uprawianej przez mocarstwa zachod-
nie.

Dulles oświadczył, że polityka
ZSR jest być może „zwykłym
manewrem”. Jednakże Dulles
stwierdził jednocześnie, że Stanom
Zjednoczonym jest niezmiennie
trudno prowadzić swoją dawną poli-
tykę z powodu kroków, jakie po-
dejmuje Związek Radziecki na are-
nie międzynarodowej. Nigdy jesz-
cze — powiedział Dulles — kraj
nasz nie spotykał się w swej poli-
tyce z tak trudnym i delikatnym
zadaniem.

„Stany Zjednoczone nie wierzą
w możliwość neutralności” — o-
świadczył następnie Dulles — twier-
dząc, iż polityka neutralności jest
„przestarzała koncepcja”. Z dal-
szych wywodów Dullesa wynika,
że w dalszym ciągu uważa on za
cel polityki USA likwidację zdo-
bytych mas pracujących NRD i u-
stroju ludowo-demokratycznego wy-
branego przez narody Europy
wschodniej.

Dulles dał do zrozumienia, że ge-
newańska konferencja szefów rządów
czterech mocarstw nie powinna spo-
wodować zmiany polityki zagranic-
nej Stanów Zjednoczonych. W
związku z tą konferencją Dulles
oświadczył następnie, że Stany Zje-
dnoczone nie zgodzą się na redukc-
ję zbrojeń i zakaz broni atomo-
wej, dopóki nie zostaną przyjęte
proponowane przez prezydenta Eisenho-
wera, dotyczące zdjęć lotniczych i
wymiany informacji wojskowych.

Znowu tajfun nad Japonią

PEKIN (PAP). Nowy potężny
tajfun szalał 11 bm. nad śro-
dkową częścią Honkoku (najwięk-
szą wyspą Japonii). W Tokio u-
stał wszelki ruch uliczny, mia-
sto wyglądało jak wymarłe. Taj-
fun mknął z szybkością 105
km na godzinę przyniósł ulewę
deszczu, które w samej stoli-
cy Japonii podmyły przeszło
1.700 domów.



CZWARTEK, 13 PAŹDZ.
12.40 Melodie operetkowe. 13.30
Czeskie pieśni ludowe. 13.45 Dla
wychowawczyń przedszkoli po-
gadanka. 13.50 Uwertura „Król
Stefan”. 14.10 Pieśni kompozy-
torów rosyjskich. 14.25 Mozaika
rozrywkowa. 15.10 Utwory forte-
pianowe. 15.25 Słynne ork. roz-
rywkowe. 16.15 (L) Koncert orkie-
stry LRPP. 17.00 Dla dzieci ode-
23 powieści pt. „Serce”. 17.30 (L)
Łódzki dziennik radiowy. 17.45
(L) „Runda z piosenką”. 18.05
(L) Muzyka rozrywkowa. 18.20
Pieśni. 18.45 Zagadka naukowa.
19.00 Muzyka i aktualności. 19.25
Aud. literacka — wiersze. 19.40
Wohitemperierne Klavier. 19.55
„Zagadki muzyczne”. 20.30
„Dwie bliźny” — komedia A.
Fredry. 21.50 Sprawozdanie z
mistrzostw świata w szermierze
w Rzymie. 22.00 Krakowski or-
ganowy zespół taneczny. 22.20
„Stanowiejski zegar” — opow.
22.40 Muzyka taneczna. 23.10 Mu-
zyka symfoniczna.

Szerzenie wiedzy o Kraju Rad podstawowym zadaniem TPP-R

Sekretarz Zarządu Łódzkiego TPP-R Kostrzewa był delegatem na V Krajowy Zjazd TPP-R. Zjazd jak wiadomo odbył się w Sali Kongresowej Pałacu Kultury w Warszawie. Po powrocie ob. Kostrzewy ze stolicy przeprowadziliśmy z nim rozmowę na temat wrażeń z tego zjazdu.

— Jak był cel zjazdu?
— Zjazd podsumował osiągnięcia Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na terenie całego kraju i wytyczył nowe formy propagandowe dla ruchu przyjaźni i braterstwa między narodem polskim a narodami Związku Radzieckiego.

— Jakże są te nowe formy ruchu przyjaźni?

— TPP-R ma powiązać się ściślej z komitetami Frontu Narodowego oraz organizacjami masowymi jak związki zawodowe, ZMP, LK, LPZ, PCK oraz organizacjami społecznymi i instytucjami kulturalnymi. Chodzi o to, aby te organizacje obok własnego programu pracy więcej miejsca poświęcały zagadnieniom przyjaźni polsko-radzieckiej, bowiem dalszy rozwój idei przyjaźni i wiedzy o Kraju Rad może nastąpić m. in. w drodze bliższego współdziałania wszystkich organizacji społecznych. Zakres tej pracy powinien obejmować również ludność nie zorganizowaną w TPP-R. TPP-R zaś powinno odegrać rolę inicjatora i pomocnika w krzewieniu przyjaźni polsko-radzieckiej.

Uchwały V Krajowego Zjazdu przewidują m. in. zmianę struktury organizacyjnej TPP-R. Zamiast dotychczasowych kół TPP-R w zakładach pracy i uczelniach utworzone zostaną komisje koordynacyjne, w skład których wejdą przedstawiciele poszczególnych organizacji masowych, istniejących przy danym zakładzie pracy czy uczelni. Ulegnie również ulepszeniu dotychczasowy system rozprowadzania legitymacji i zbierania składek.

— Jak będzie wyglądała praca Zarządu Łódzkiego TPP-R po V Zjeździe?

— Realizacja uchwał V Zjazdu rozpocznie się od pracy agitacyjnej w celu zwiększenia szeregów TPP-R. Ze 160 do 220 tysięcy w samych zakładach pracy, nie licząc kół szkolnych. Temu celowi służyć będą liczne pogadanki, odczyty, wieczory literackie i wystawy propagujące życie Kraju Rad. Ożywi się znacznie działalność kulturalna Łódzkiego Klubu TPP-R przez nawiązanie ściślejszego kontaktu ze związkami twórczymi i inteligencją twórczą.

Jeszcze w br. rozpocznie

się na terenie Łodzi przekształcanie kół TPP-R w komisje koordynacyjne. Od tych komisji oczekiwane będą szerokie akcje szkoleniowe i popularyzatorskie wśród włókienników łódzkich. Chodzi m. in. o rozpowszechnienie radzieckich metod pracy, inicjowanie imprez artystycznych, pokazów filmowych itd. Szeroko rozpowszechniany zostanie obecnie ruch turystyczny między Polską a Krajem Rad oraz imprezy wyjazdowe po naszym kraju m. in. do Pałacu Kultury w Warszawie.

Rozmowę przeprowadziła
Ludmila Gutkowska

Od wyciskacza do butów narciarskich Spółdzielczość pracy obiecuje dostarczyć wiele potrzebnych artykułów

Zakłady produkcyjne łódzkiej spółdzielczości pracy przystąpiły ostatnio, względnie też przystąpią w najbliższych dniach do produkcji szeregu nowych, poszukiwanych na naszym rynku artykułów.

W grupie artykułów gospodartwa domowego znajdują się takie rzeczy jak: wyciskaczki i tarki do ziemniaków, szatkownice do kapu-

Do b. studentów UŁ i słuchaczy kursów przygotowawczych w latach 1945-1955

Uniwersytet Łódzki, pragnąc podsumować pracę dydaktyczną za okres pierwszego dziesięciolecia swego istnienia, interesuje się tym, w jakich miejscowościach mieszkają obecnie byli studenci UŁ oraz słuchacze łódzkich kursów przygotowawczych.

W związku z tym, UŁ zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich, którzy w latach 1945-1955 choćby tylko przez kilka miesięcy studiowali na Uniwersytecie czy kursach, o przysłanie swego aktualnego dokładnego adresu pocztowego z podaniem imion, nazwiska (dla mężatek również nazwiska panieńskie) i kierunku studiów, na który uczęszczali. Nie dotyczy to byłych studentów Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Łódzkiego.

Wśród tych, którzy nadesłali swoje aktualne adresy zostaną rozlosowane książki, wydawnictwa naukowe i inne.

Adresy należy nadsyłać pod adresem: Uniwersytet Łódzki, Łódź 1, ul. Uniwersytecka 3, IV p.

Z kroniki sądowej

ROK WIEZIENIA ZA CHULIGANSKI WYBRYK
19-letni Janusz Tarkowski po wypiciu dwóch butelek wina wpłynął ze swymi nieletnimi kolegami, Siawomirem Łagiewczykiem i Zbigniewem Gaszyńskim, postanowił pójść dozorować nocnego Mariana Leśniewicza. Dozorca zwrócił uwagę na niewłaściwe zachowanie się w Parku Wenecja, krzyki oraz kradzieże jabłek.

Swój zamiar wprowadził w czyn. Tarkowski z kolegami podszedł do budki Leśniewicza i chciał go wylegitymować. Gdy dozorca odmówił, napastnicy wyrwali mu łaskę i zaczęli we trójkę bić starego człowieka, który doznał obrażeń twarzy.

Sąd skazał Tarkowskiego na jeden rok więzienia. Jego dwaj koledzy stanęli przed Powiatowym Sądem dla Nieletnich.

(Lu-Ga)

odpowiedzi REDAKCJI

„ZAOR”: Z nadesłanego materiału nie skorzystamy. (2376)
„STALE CZYTELNICZKI”: Munka szkolna nowego typu znajdują się w sprzedaży i można je nabyć w sklepach: „Dom Dziecka” — ul. Próchnika 1, Plac Wolności 6, Piotrkowska 317, 309, 307, 81, 15, 9 i in.

Melaform WM 100 zdobędzie uznanie kobiet

Nasz przemysł włókienniczy pod wieloma względami nie nadąża jeszcze za pragnieniami klientów. Ale w tej chwili robi się bardzo dużo, by ożywić paletę kolorów tkanin i wzorów, różnorodność splotów i rodzajów wykończenia, by zerwać z nużącą okolicznością.

Byliśmy w tych dniach w Zakładzie Chemicznej Obróbki Włókna w Łódzkim Instytucie Włókiennictwa i dowiedzieliśmy się, że przygotowania do produkcji nowych tkanin, oryginalnie pomyślanych, nowoczesnych i istotnie ładnych są już bardzo zaawansowane.

— Ostatnie osiągnięcia naukowców pod względem urozmaicenia tkanin, które ukażą się niedługo na rynku, są wynikiem współpracy chemików z włókiennikami. Oto pracownicy naukowcy z Instytutu Syntezy Chemicznej w

Kędzierzynie stworzyli nowy środek, przeznaczony do apretury tkanin jedwabnych i bawełnianych.

Grupa chemików z docentem Obłumem na czele oddała do dyspozycji naszych włókienników tzw. Melaform WM 100, który okazał się do skutku środkiem impregnacyjnym tkanin, zwiększającym ich trwałość i co najważniejsze — zmniejszającym kurczliwość. Po próbach laboratoryjnych przekazano Melaform do produkcji i obecnie tkaniny sukienkowe z jedwabiu wiskozowego ciętego produkowane są przy użyciu Melaformu w łódzkich ZPB im. Stalina.

Jednocześnie jednak okazało się, że możliwości stosowania Melaformu WM 100 są daleko większe. Właśnie nad opracowaniem dalszych możliwości stosowania tego środka we włókiennictwie pracowała w Instytucie Włókien niekwa grupa inżynierów (Jakobson, Suwalska, Rudolff) — dzisiaj zaś można już mówić o rezultatach tej pracy.

— Jakże więc nowe tkaniny ujrzymy w najbliższej przyszłości?

— Jedwab wiskozowy z efektami matowymi, na sukienki i bluzki (próbki tego jedwabiu były już pokazane na tegorocznych MTP),

— tkaniny bawełniane z efektami błyszczącymi (wzór takiej tkaniny przysłał z Paryża dyr. Instytutu Włókiennictwa Pieczora, a nasi włókiennicy opracowali metodę jej apretury

przy użyciu środków krajowych).

— zielone tkaniny z czarnymi błyszczącymi punktami (bardzo efektowne tkaniny na bluzki i sukienki),

— na białym tle czerwone błyszczące efekty,

— tkaninę z wzorem tzw. „pazurki”, dotąd stosowaną przy produkcji tkaniny „gauffre”, wzbogaconą nowymi efektami, wydobyty mi przez Melaform WM 100.

— Osiągnięliśmy tutaj — mówi nam inż. Jakobson — również coś co nie udało się bawiącemu ostatnio w kraju Szwajcarowi z firmy CIBA — połączenie efektów błyszczących z techniką gauffre...

— Dobrze, a kiedy rozpocznie się produkcja tych wszystkich nowości? Sądząc po wzorach, uzyskanych przez Instytut, nasze kobiety „rzucą się” na nowe tkaniny, gdy tylko ukażą się one w sklepach.

— Moment ukazania się nowych tkanin, produkowanych przy pomocy Melaformu, uzależniony jest już tyl-

ko od przemysłu. Przemysł otrzymał już wzory, w najbliższym czasie kolekcję z wszystkimi wzorami przesłanymi również Centralnemu Zarządowi Hurtu Tekstylnego. Jego zamówienia zadecydują o rozmiarach produkcji nowych tkanin.

F. B.

Odczyty

Dziś, 13 bm., o godz. 18, w sali imprezowej Klubu TPP-R przy ul. Narutowicza 28, zostanie wygłoszona prelekcja na temat „Wychowanie znaczenie filmu w ZSRR”. Prelegent dr J. Koblewska-Wróblewa, adiunkt Uniwersytetu Łódzkiego. Po odczytaniu filmu „Samotny żagiel”. Wstęp bezpłatny.

Dziś, 13 października, o godz. 19, w lokalu własnym Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczym w Łodzi, ul. Piotrkowska 135, inż. Marian Wróbel wygłosi odczyt pt. „Nowe kierunki postępu technicznego w konstrukcji maszyn przemysłu włókiennego” — doświadczenia z Belgii.

Podstawowe życzenia gospodyń Kto zdobył nagrody „Argedu”

Łódzianie zwiedzający wystawę artykułów gospodarstwa domowego, zorganizowaną przez miejscową „Arged”, wzięli udział w ankiecie, w której podzielili się spostrzeżeniami i uwagami dotyczącymi zaopatrzenia rynku.

Nie odmawiając zalet wielu naszym artykułom, konsumenty łódzcy wyrazili życzenie, aby producenci nasi brali wzór z zagranicy. Dotyczy to zwłaszcza demonstrowanych na wystawie wózków dziecięcych produkcji czeskiej, belgijskich lodówek czy tanich radzieckich radio odbiorników w cenie 400 zł.

Wiele uwag wpisały łódzkie gospodynie w sprawie produkcji maszyn do wyciskania soku z owoców, aparatury do karkowania butelek (tak potrzebnych obecnie do przetworów owocowo-warzywnych) oraz puszek aluminiowych do chleba. Artykułów tych nie można nigdzie kupić.

Wśród 2.670 osób biorących udział w ankiecie rozlosowano w obecności notariusza i czynników społecznych 42 nagrody. A oto szczęśliwe numery: 2390 0830 2641 1372 1863 1909 1623 1183 2110 2623 0220 2121 1905 2355 1562 0593 2384 0852 2406 2371 0851 2777 1739 2459 1705 2061 1563 1022 1350 1573 1063 0581 2270 1564 2603 2354 0287 0373 1984 1542 2328 2434.

SK.

Jak się dowiadujemy pierwszą nagrodę — radio marki „Pionier” — zdobyła Anna Cwaighoff, komplet garnków aluminiowych Adam Ławowicki i łóżko polowe — Bronisław Wójcik.

Nagrody można odbierać codziennie między godziną 7.30 a godz. 15.30 do dnia 31 bm. za okazaniem kuponu w biurze „Argedu” w Łodzi przy ul. Traugutta nr 9.

L. G.

Fou-Tsong koncertuje w Filharmonii

W piątek, 14 i w sobotę, 15 października br. o godz. 19.30 odbędzie się koncert Filharmonii z udziałem znakomitego pianisty chińskiego Fou-Tsonga — laureata V Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina.

Forma koncertu stanowić będzie pewnego rodzaju nowość. Mianowicie I część koncertu odbędzie się z udziałem orkiestry symfonicznej, która pod dyrykcją Andrzeja Cwoickiego wykona Ch. W. Glucka — uwerturnę do opery „Ifigenia w Aulidzie” oraz towarzyszyć będzie pianiste w koncercie fortepianowym Beethovena Es-dur, zaś druga część koncertu będzie miała charakter recitalu fortepianowego Fou-Tsonga, który wykona Fantazję C-dur op. 17 — Schumann.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 2-8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

TEATR

NOWY (Wieckowskiego 15) nieczynny

JARACZA (Jaracza 27) g. 15 „Ballady i romanse”, g. 19 „Zbójcy”

POWSZECHNY (Obr. Stalina 21) g. 19 „Mazepa”

MŁODEGO WIDZA (Młodzi 4a) g. 19 „Moralność pani Dulskiej”

MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Wiktoria i jej huzar”

ZYDOWSKI (Wieckowskiego 15) g. 19.30 „Uriel Akosta”

ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta 1) g. 19.15 „Uwaga krećmy” (ostatnie dni)

„PINOKIO” (Kopernika 16) g. 17 „Urwis”

„ARLEKIN” (Piotrkowska 152) g. 17 „Jaś i Małgosia”

MAŁGOSIA

* KINA *

BALTYK (Narutowicza 29) „Sól ziemi” g. 13. 18. 20. dozw. od lat 12

CO? GDZIE? KIEDY?

GDYNIA (Tuwima nr 2) Program filmów dok. i kult.-oświat. „Puszcza Białowieża”, „W gęstwinie łęśnej”, g. 18. 20. dozw. od lat 7.

Program dla najmłodszych: „Złota antyczna”, „Olówek i kłęk”, „Dwa łakome niedźwiadki” g. 16. 17.

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Rezerwowary”, g. 16. 18. 20. dozw. od lat 7.

POLONIA (Piotrkowska 67) „Szerzeń”, g. 15.45 18. 20.15. dozw. od lat 12.

PRZEDWIOŚNIE (Zeromskiego 76) „Wół za kratkami” g. 18. 20. dozw. od lat 12.

MAJA (Kilińskiego 173) „Tajemniczy wrak” g. 17. 19. dozw. od lat 12.

ROMA (Kaliszewskiego 84) „Dziś wieczór gramy”, g. 18. 20. dozw. od lat 7.

REKORD (Kaliszewskiego 2) „Jutro będzie za późno”, g. 17. 19. dozw. od lat 16.

SOJUSZ (Nowe Żłotno) „Natchnienie”, g. 18.30 dozw. od lat 12.

POKÓJ (Kazimierza 6) „Unioł na sprzędzi”, g. 17. 19. dozw. od lat 14.

SWIT (Balucki Rynek) „Fort Eureka”, g. 13. 20. dozw. od lat 14.

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Na bezdrożach wsi”, g. 18. 20. dozw. od lat 12.

TATRY (Sienkiewicza 4) „Achtung! Banditen” g. 16. 18. 20. dozw. od lat 14.

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Rio Escondido”, g. 14.30. 16.30. 18.30. 20. dozw. od lat 14.

WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Liliomfi”, g. 15.30. 17.45. 20. dozw. od lat 16.

WISLA (Tuwima nr 1) „Skąd my się znamy”, g. 16. 18. 20. dozw. od lat 12.

ZACHETA (Warwickiego 26) „Wróg publiczny nr 1”, g. 16. 18. 20. dozw. od lat 18.

PIONIER (Franciszkańska 31) „Świadectwo dojrzałości”, g. 17. 19. dozw. od lat 12.

STUDIO (Bvstrzecka 7-9) „Dzień bez kłamstwa”, g. 17. 19. dozw. od lat 18.

DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Sześciu dzieciństwo”, g. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. dozw. od lat 7.

MUZA (Fabianicka 179) „Laternia morska”, g. 18. 20. dozw. od lat 14.

FOTOPLASTIKON (Piotrkowska 67) „Kraków renesansowy”, g. 14-20

CYRK nr 1 (Plac Niepodległości) „Cyrk komików” (przedstawienie zamknięte)

Dyżury apłęk

Piotrkowska 193. Armii Czerwonej 53. Waryńskiego 63. Pl. Wolności 2. Nowotki 91. Kaliszewskiego 51. Gdańska 23.

AS Al. Kościuszki 48 pełni stałe dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Położniczo - ginekologiczny. Od godz. 8 do 20: Szpital im. dr. Wolf. ul. Łagiewnicka 34-36. Od godz. 20 do 8: Szpital im. M. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15.

Chirurgia: Szpital im. dr. Sterlina, ul. Sterlina 1-3.

Interna: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Konarskiego 22.

Laryngologia: Szpital im. dr. Bieganski, ul. Kniaźewicza 1-3.

Tego nikt się nie spodziewał

SPORT SPORT

Chromik dopiero czwarty w biegu na 3000 m z przeskodami

Na londyńskim stadionie Polak niewiele miał do powiedzenia w walce z świetnie usposobionymi zawodnikami angielskimi

Z wielkim zainteresowaniem oczekiwaliśmy występu naszego najlepszego biegacza Jerzego Chromika w Londynie. — Wprawdzie już wcześniej było wiadomo, że nie dojdzie do szumnie reklamowanego przez Anglików „biegu stulecia”, a w dodatku wczoraj przed południem Chromik po pierwszym treningu w Londynie orzekł, że nie ma mowy o rekordzie świata (przynajmniej jeśli idzie o jego możliwości) bo trawiasty dobieg do przeskody z rowem oraz start przy reflektorach nie sprzyja uzyskaniu dobrego wyniku. Tym niemniej już sam fakt, że przeciwnikami Polaka będą znani miłośnicy Anglii Brasher i Disley oraz zawsze groźny Czechosłowak Břich, stanowił zapowiedź zaciekłej walki. Dodajmy jeszcze, że Londyn posiadający bogate tradycje lekkoatletyczne i wielu poważnych znaw

ców królowej sportu ogląda po raz pierwszy naszego długodystansowca a stana się jasne przyczyny ogólnego zainteresowania.

No cóż — powiedzmy sobie szczerze — ten start Chromika na stadionie w White City nie przysporzył laurów naszemu reprezentantowi. Sprawdził się jego ponure przewidywanie, że przemieszczenie licznymi udziałami w tegorocznych imprezach grozi mu poważnym kryzysem formy.

Jak biegł Chromik? Rozpoczął normalnym zwyczajem od wyśrodkowania się po kilku okrążeniach na czoło. W połowie dystansu ukształtowała się pierwsza grupa w składzie: Chromik oraz Anglii Brasher, Disley i Shirley. Czechosłowacy objęli rolę maruderów.

Tempo na razie nienadzwyczajne, to już mogło stanowić pewnego rodzaju ostrzeżenie dla Chromika. Przeciwnie, wiedział, że Anglii biegna na sposób Finów, to znaczy stara się utrzymać cały czas za plecami prowadzącego, by w końcu przyspieszyć i wyprzedzić go. Widocznie jednak Polak był w tym dniu wyjątkowo niedysponowany a pogębiły go jeszcze przeszkody, przy braniu których często się potykał, tracąc cenne ułamki sekund. I w rezultacie nie potrafił odwrócić się wyraźnie od konkurentów.

Tragedia nastąpiła na ostatnim okrążeniu. Przy przeszkodzie Polak fatalnie się potykał, tracił nawet tę minimalnie zarobioną przewagę a na 250 m przed metą widząc, że mija go dwóch Anglików zupełnie się zalał i pozwolił dojść się trzeciemu z nich.

Pierwszy wpada na taśmę

Start popularyzuje pięściarstwo

Masowość i poziom naszego boksu — to jedna z trosk Łódzkiego Startu. Mając drużynę pięściarską w klasie A Start pragnie zapewnić jej odpowiednie zaplecze, toteż przyjmuje chętną młodzież, która pragnie rozpocząć karierę pięściarską.

Zapisy przyjmuje się w sekretariacie koła 208 Startu, mieszcząca się przy ul. Piotrkowskiej 118, względnie na treningach, które odbywają się we wtorki, czwartki i soboty w sali Budowlanych przy ul. Jelitowskiej 23 (dawnej Nawrot). Opiekę nad młodzieżą roztacza trener Cyranek.

świetnie finiszujący Shirley. Za nim Disley następnie Brasher, a dopiero na czwartej pozycji plasuje się nasz reprezentant. Czas Chromika — daleko słabszy od normalnie uzyskiwanych przez niego w tym sezonie. Za to rewelacyjny był wynik Shirley, który w ostatnich spotkaniach międzypaństwowych Anglii nie był nawet wyznaczany do reprezentacji.

Wyniki: 1. Shirley — 8.47,6, 2. Disley — 8.50, 3. Brasher — 8.52,6, 4. Chromik — 8.56,6.

„Kordecki na boisko!”

— wołali z trybun warszawiacy, gdy Szwedzi robili Gwardię „na szaro”

Djurgarden gromi naszych piłkarzy

Niezbyt szczęśliwe są ostatnie dni dla naszej piłki nożnej. W niedzielę przeżyliśmy gorące zajęcia na stadionie Włókniarzy, które znalazły już echo i w prasie zagranicznej, a trzy dni później byłśmy świadkami kompromitująco słabej postawy stołecznej Gwardii, w meczu o Puchar Europy ze sztokholmskim Djurgarden, zakończony zwycięstwem Szwedów 4:1 (4:1).

Wynik ten nie przysporzy nam na pewno laurów w europejskim piłkarstwie i nie poprawi i tak już mocno nadzwyczajnej reputacji polskich piłkarzy.

Gwardia robiła w śródomowym spotkaniu wrażenie nowicjusza, grającego w najlepszym razie na poziomie B klasy. Piłkarze zespołu kanadyjskiego do tytułu mistrza Polski, razili wprost niezaradnością, popełniali dziesiątki szkolnych błędów i nic dziwnego, że rozgorączkowaną publiczność w pewnym momencie skandowała okrzyk, wywołany legendarnego księdza Kordeckiego do wejścia na boisko.

Trudno wymienić chociażby jednego zawodnika gospodarzy, który grałby na przeciętnym poziomie. Mieli momenty lepszej gry Baszkiewicz i Hodyra, ale równocześnie Hachorek, Zienara, którego częściej dziennikarzy na kredyt nazywają „polskim Netto”, Maruszkiewicz, czy Szymkowiak grali gorzej niż źle.

Zeszłoroczny mistrz Szwecji — Djurgarden, wbrew poprzedzającym go przed meczem fałsem o słabym poziomie reprezentowania przez tę jednostkę, okazał się zespołem o wysokim wyszkoleniu technicznym, dobrym kondycyjnie i umiejącym walczyć o każdą piłkę.

W tej bardzo wyrównanej drużynie specjalnie zaimponował Parling w pomocy oraz Eriksson, Eklund i Sandberg w ataku.

A teraz kilka słów o przebiegu meczu. Już w 5 minutę Szwedzi ze strzału Erikssona uzyskali prowadzenie. Polacy próbowali kontratakować — i Baszkiewicz uzyskał wyrównanie. Radość na trybunach nie trwała długo, gdyż w 17 min. Eriksson uzyskał ponownie prowadzenie, w 22 min. ten sam zawodnik zdobył trzecią bramkę, a w

Sportowcy wygrali z krawcami

Słuszną decyzja

MRN w Piotrkowie

Artykuł zamieszczony w „Łódzkim Expressie Ilustrowanym” pt. „Kiedy zakończy się wreszcie spór krawców i sportowców”, spowodował, że sala sportowa, w której przez 10 lat prowadzone były kursy krawieckie, została ostatecznie oddana Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Piotrkowie od dana do dyspozycji sportowcom.

Gospodarzem tego obiektu będzie Koło Sportowe nr 461 Budowlanych w Piotrkowie.

Sadziwmy, że po dokonaniu niezbędnego remontu, z sali tej korzystać będą mogli nie tylko sportowcy Budowlanych, ale i inni zżeszni sportowcy.

Jeszcze dwa wyścigi w kraju a potem Bułgaria i Egipt

TRENER KAPIAK

O przygotowaniach polskich kolarzy do przyszłego sezonu



Józef Kapiak do niedawna był jednym z najpopularniejszych naszych kolarzy. Reprezentował nasze barwy w pierwszych Wyścigach Pokoju, odnosił szereg cennych zwycięstw, a między innymi zdobył szosowe mistrzostwo I Spartakiady na szosie pabianickiej.

Z Kapiakiem, który jest teraz trenerem, przeprowadziliśmy rozmowę na temat sytuacji w naszym kolarstwie i przygotowań do kolejnych Wyścigów Pokoju Warszawa—Berlin—Praga.

— Cieszy nas bardzo — powiedział Kapiak — że coraz częściej do głosu dochodzą zawodnicy młodszej generacji. Dowodem tego są choćby wyniki ostatniego Wyścigu Dookoła Polski. Postaramy się ołoczyć tych kolarzy troskliwą opieką, by potrafił on już w niedalekiej przyszłości wprowadzić poważne zmiany w układzie sił naszej czołówki.

— Czy w tym sezonie dojdzie jeszcze do poważniejszych wyścigów na szosie?

— Bardzo nam zależy na przedłużeniu sezonu i dlatego wprowadzimy do kalendarza imprez pewne poprawki. Otóż zamierzamy zorganizować w Warszawie wyścig drużynowy i wyścig w obwodzie zamkniętym. Ten ostatni odbędzie się najprawdopodobniej na trasie II MISM. Okazało się, że trasa ta jest dobra i co ważniejsze — bardzo urozmaicona.

— A dlaczego zależy radzie trenerów na przedłużeniu tegorocznego sezonu?

— Między innymi dlatego, że istnieje projekt wysłania naszej reprezentacji do Afryki na tradycyjny wyścig dokoła Egiptu. Zwróćmy na to, że wyścig ten odbywa się w styczniu — przeto jasne jest, że nie możemy pozwolić sobie na dłuższy odpoczynek, jak to miało miejsce w poprzednich latach.

— A ile prawdy jest w tym, że nasi zawodnicy mają być wysłani na treningi do Bułgarii?

— Istnieje szereg projektów dołączających formy przygotowań kolarzy. W najbliższych dniach powzięta zostanie decyzja uchwały i wówczas my, trenerzy, przystąpimy do opracowania ściślego harmonogramu.

— Wróćmy raz jeszcze do Wyścigu Dookoła Egiptu. Ilu kolarzy ma wejść w skład reprezentacji Polski?

— Wyślemy zapewne jedną drużynę, składającą się z czterech zawodników i dwóch rezerwowych. Wyścig ten może mieć dla nas ogromne znaczenie, gdyż pozwoli kolarzom utrzymać formę przez dłuższy okres. Przeciwnie doświadczenia wykazują, że ci, którzy brał udział w Wyścigu Dookoła Egiptu, jechali w Wyścigu Pokoju zawsze lepiej od tych, którzy przeżywali w okresie miesięcy zimowych.

Naszym zdaniem projekt wysłania kolarzy do Afryki jest słuszny. Powinniśmy przeciw uczynić wszystko, by w IX Wyścigu Pokoju odzyskać utraconą pozycję.

Ja. Nie.

Gimnastycy Łódzkiej Sparty

dobrze przygotowali się do mistrzostw Polski

Przed mistrzostwami gimnastycznymi Polski, które odbędą się 21—23 bm. w Stalinogrodzie, rozegrano w Szczecinie mistrzostwa Rady Głównej ZS Sparta. Zawody te miały jednocześnie charakter eliminacji.

Łódź była licznie reprezentowana w Szczecinie i zawodnicy nasi odnieśli szereg pięknych sukcesów. Odmólski zwyciężył w klasie pierwszej, a Chotubniak w konkurencji kobiet zajęła 4 miejsce.

Pierwsze miejsce w III klasie zajęła Bułzacka (na 46 startujących zawodniczek). Macz kiewicz w konkurencji męskiej uplasował się na drugim miejscu. Dobre miejsca zajęli również Marciniak i Szwedek.

Wszyscy ci gimnastycy wysłani zostaną do Stalinogrodu na mistrzostwa Polski.

— Nie, podeszwa, a właściwie przedni jej brzeg, pozostawiła głębszy ślad niż zółwika...

Gonczarow wturcił się:

— Człowiek szedł tyłem i wobec tego opierał się naprzód nie na pięcie, lecz na palcach. Aby się nie poślizgnął i nie upaść na mokrej od deszczu glinistej ścieżce, często się ogłądał. Oto macie wyjaśnienie dlaczego linia śladów jest łamana. Dalej... Człowiek ten nie wlaził przez okno, ale zeń wyskoczył. Głębokie ślady pozostawione przy skoku, znajdują się tuż przy oknie, ale zasłaniała je przed naszymi oczyma kałuża.

— Więc w jaki sposób okno było zamknięte? — zapytał prokurator.

— To jest główna rzecz, którą chciałem wam pokazać. Nie ma tu cudów. Obejrzałem okno: jest ono zamknięte tylko na dolną zasuwkę, która nieco zardzewiała i może się zatrzymać w górnym położeniu. Przy najlżejszym wstrząsie zasuwka spada w dół. Kiedy przestępca zatrzasnął za sobą okno, zasuwka opadła, zamykając okno i to wprowadziło nas w błąd.

Gonczarow umilkł na chwilę, po czym kontynuował:

— Moim zdaniem historia tej zbrodni jest następująca: po zamordowaniu Orłowa Graczeu i Marczewska, nie wrócili bezpośrednio do domu. Powstrzymywali ich oba-

wa. Należy przypuszczać, że Marczewska uprzytomniła sobie, w jaką przepaść wpuścił ją przysięga, a on zrozumiął, że Marczewska jest niebezpiecznym świadkiem. Nastąpiła ostra rozmowa, sprzeczka i w rezultacie Marczewska postradała życie. Deszcz ustał około godziny 5 nad ranem — to znaczy, że człowiek ten wyskoczył przez okno i wyszedł od Marczewskiej później, kiedy ustał deszcz, bo inaczej ślady byłyby zmyte. Zbrodniarz chciał, żebyśmy na podstawie kierunku śladów doszli do przekonania, że zabójca dostał się do pokoju Marczewskiej z ulicy przez okno i na tej podstawie wyciągnęli wniosek, że jest to człowiek obcy.

W tej chwili podeszła Kowalenko i zakomunikowała, że w biurze ewidencji nie jest zanotowany Graczeu Wadim Aleksandrowicz, z zawodu szofer, ale po odbiciu palców na szybie i różnych przedmiotach w pokoju Marczewskiej przestępca został rozpoznany. Jest to recydywista, który jeszcze przed wojną był karany za grabież. Ale i po wojnie Graczeu nie porzucił swej zbrodniczej działalności, znowu był skazany i niedawno został zwolniony po odsiedzeniu kary.

— Czy Graczeu — to jego prawdziwe nazwisko? — zainteresował się Gonczarow. (c.d.n.)



— A czy to potrzebne? — zapytał młodzieniec. — Spójrzcie, towarzyszu majorze, ileśmy zrobili odlewów. Po co nam tyle? A i tak pewnie ślady w wodzie źle się przechowały.

— Trzeba to koniecznie zrobić. Ślady są bardzo interesujące.

— Rozkaz! — Młodzieniec poszedł wypełnić polecenie.

— Powiedzcie, towarzyszu — odezwał się — co to znaczy „interesujące” ślady?

Aleksander Iwanowicz zaśmiał się i zapytał:

— Czy nie widzicie, dokąd te ślady prowadzą?

— Oczywiście do okna. Ktoś podszedł, a być może i wlażł przez okno.

— Nie. Nikt nie podchodził i nikt nie wchodził przez okno.

WYDAWCA: INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”. REDAGUJE KOLEGIUM. Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, Centrala tel. 293-00. Red. nac. — 125-64, 293-00 wewn. 31. Z-cy red. nac. — 112-60 i 293-00 wewn. 50 i 35. Sekr. odpow. — 204-75, 293-00 wewn. 33 i 34. Dział ekonomiczny — 143-80, 293-00 wewn. 54, 55 i 46. Dział miejski — 137-47, 293-00 wewn. 52, 53, 49, 51 i 48. Dział kulturalny — 293-00 wewn. 40, 41 i 39. Redaktor „Panoramy” — 293-00 wewn. 41. Dział sportowy — 208-95, 293-00 wewn. 38. Dział listów i interwencji — 103-04, 293-00 wewn. 36. Dział wojewódzki — 293-00 wewn. 44, 45 i 43. Dział korespondentów — 114-32, 293-00 wewn. 37. Redakcja nocna — 279-76. Kier. administr. — 293-00 wewn. 47. Biuro ogłoszeń. Piotrkowska 96, tel. 111-50, 114-75, 293-00 wewn. 30 czynne 8—15.30, w sobotę 8—13.30.